

Tytuł: DZIENNIK GAZETA PRAWNA
Data: 21.01.2010
Autor: Ewa Konderak

PROCEDURY Kontrole skarbowe

Przyjęcie mandatu może być korzystniejsze niż kara z sądu

Ewa Konderak

Sprawa podatnika, który nie chce przyjąć mandatu od inspektora kontroli skarbowej, trafi do sądu. Maksymalny mandat może wynieść 2634 zł. Kara orzeczona przez sąd może być dziesięciokrotnie wyższa niż mandat. Jak informowaliśmy wczoraj, inspektorzy kontroli skarbowej, głównie z południa Polski, w okresie ferii zimowych będą prowadzić wzmożone kontrole w miejscowościach turystycznych. Sprawdzani będą przedsiębiorcy działający sezonowo, pod kątem rejestracji wszystkich transakcji w kasach fiskalnych. Najczęstszym przewinieniem podatników jest niewydawanie paragonów. Za ten błąd urzędnicy nakładają na podatników mandaty. Pojawia się tu pytanie, czy lepiej przyjąć mandat i go zapłacić czy lepiej iść do sądu?

Według Tomasza Rudyka, adwokata w kancelarii DLA Piper, mandat karny można nałożyć, gdy sprawca i okoliczności czynu nie budzą wątpliwości, a nie zachodzi potrzeba wymierzenia kary surowszej niż w podwójnej wysokości najniższego wynagrodzenia, tj. 2634 zł.

- To, czy przyjmiemy mandat, czy będziemy prowadzić dalej spór na zasadach ogólnych, zależy od okoliczności sprawy i naszego wewnętrznego przekonania o tym, czy rzeczywiście nasze działanie może być uznane za nielegalne. W wielu przypadkach przekonanie kontrolujących, że mamy do czynienia z przypadkiem mniejszej wagi, jest już sukcesem i wówczas mandat powinniśmy zapłacić bez dodatkowych wątpliwości - sugeruje Tomasz Rudyk.

Zdaniem Pawła Tomczykowskiego, doradcy podatkowego, partnera w kancelarii Ożóg i Wspólnicy, jedyną możliwością obrony jest wykazanie, że sprawcy czynu zabronionego nie można przypisać winy. Dzieje się tak, jeśli sprawca popełnić czynu nie chciał ani nie godził się na jego popełnienie. Można więc przypuszczać, że jeśli w trakcie przeprowadzania transakcji zepsuła się kasa fiskalna, istnieje możliwość uniknięcia kary.

- W takim przypadku warto rozważyć nie przyjęcie mandatu i obronę w sądzie. Nie ma takiej możliwości, jeśli kasa zepsuła się wcześniej i w trakcie zawierania transakcji sprzedawca wiedział, że nie może wystawić paragonu - podpowiada Paweł Tomczykowski.